



Mateusz Pril tego dnia przeprowadził wiele ataków. Niestety, nie udało mu się zdobyć bramki.

Niska wygrana – gra o wiele lepsza

Rawys CEO Raciąż – Unia Wąbrzeźno 1:0 (1:0). Bramka: Dominik Rybacki (40)

Po surowej lekcji od liderującej w lidze Olimpii II Grudziądz w zeszłej kolejce przyszedł czas na mecz z aktualnym outsiderem. Do Raciąża przyjechała ekipa Unii Wąbrzeźno. Od początku spotkania podopieczni Przemysław

slawa Talarka spisywali się lepiej od swoich rywali. Pierwszą niebywałą okazję w tym spotkaniu miał Miłosz Brzeziński. W niewytłumaczalny sposób spudłował z kilku metrów. Kolejna groźna sytuacja to dobre uderzenie Mateusza Pri-

la i niecelna dobitka Dominika Rybackiego. Unia próbowała się odgryźć, jednak gospodarze tego dnia byli w dobrej formie. Tomasz Kurs dynamicznie wyprowadził kontratak. Rozegrał piłkę do Rybackiego, a ten uderzył w bram-

■ Rawys:

Gibas, Suwalski, A. Wera, P. Wera, Sz. Schreiber (87 Linda), Rybacki (90 A. Schreiber), A. Prill (90 Fojut), M. Pril, Kurs, Mocek, Brzeziński (60 Pieczka)

karza. Do futbolówki ponownie dobiegł Kurs, jednak jego strzał został wybity z linii bramkowej. Rybacki tego dnia po raz kolejny zachwycał dryblingami. Jeden z nich przyniósł efekt bramkowy. Młody skrzydłowy przebiegł sporą odległość z piłką przy stopie, a następnie uderzył mocno na bramkę z ostrego kąta. Bramkarz próbował interweniować, jednak kopnięcie było na tyle silne, że piłka spadła za linię bramkową. Raciążanie wyszli na prowadzenie i co najważniejsze nie zamierzali go oddać.

Oblężenie nadal trwa

Na drugą połowę Rawys wyszedł z prostym nastawieniem – podwyższyć rezultat, żeby nie było nerwowej końcówki. Miejscowi rozpoczęli z wysokiego C. Kolejny raz popłoch na swojej stronie miał Rybacki. Po chwili szukał on swoim prostopadłym podaniem Prila, jednak Mateuszowi zabrakło mu pół kroku, aby dopaść do piłki. Unia Wąbrzeźno próbowała swojego szczęścia i stanęła przed świetną okazją. Oglądaliśmy dorzucenie piłki z bocznego sektora boiska prosto pod nogi napastnika. Ten jednak fatalnie skiksował i toczącą się futbolówkę złapał Kacper Gibas. Gdy nie szło z bliska, gospodarze próbowali z daleka. Jedno z uderzeń minęło bramkę minimalnie, tuż obok okienka. Pod koniec spotkania do świetnej sytuacji doszedł Adrian Pieczka, jednak z główki uderzył niecelnie.

Raciążanie dzięki temu zwycięstwu oddalili się od dolnych rejonów ligowej tabeli. Mają już 4 punkty przewagi nad najbliższymi przeciwnikami – MLKS Krajna Sępólno.

Liga okręgowa gr. 1 Bydgoszcz

1. Olimpia II Grudziądz	6	13	13-6
2. Elana II Toruń	6	13	11-3
3. Promień Kowalewo Pom.	6	13	14-11
4. Polonia Bydgoszcz	6	12	7-2
5. Mustang Ostaszewo	6	10	9-7
6. Victoria Koronowo	6	10	14-9
7. Start Warlubie	6	10	10-9
8. Sokół Radomin	6	8	14-10
9. Victoria Czernikowo	6	8	7-6
10. Pomorzanin Serock	6	7	9-11
11. Rawys Raciąż	6	7	10-14
12. Victoria Lisewo	6	7	10-15
13. Wojownik Wabcz	6	6	7-11
14. LKS Dąbrowa Chelm.	6	4	6-11
15. Krajna Sępólno Kraj.	6	3	9-16
16. Unia Wąbrzeźno	6	3	6-15

Pozostałe wyniki

Polonia Bydgoszcz – Olimpia II Grudziądz 1:1
Victoria Czernikowo – Start Warlubie 2:4
Wojownik Wabcz – Elana II Toruń 0:3
LKS Dąbrowa Chelmińska – Promień Kowalewo Pomorskie 1:3
Mustang Ostaszewo – Sokół Radomin 1:1
Pomorzanin Serock – Victoria Koronowo 2:5
Victoria Lisewo – Krajna Sępólno Krajeńskie 0:2
Tekst i fot. Michał Beldzikowski



Adrian Prill rozegrał przyzwoity mecz. Wiele piłek przechodziło przez jego nogi, a sam zawodnik kilkakrotnie popisał się interwencjami w defensywie.